

Nadodrzański Oddział Straży Granicznej

<https://www.nadodrzański.strazgraniczna.pl/nad/aktualności/7326,Poranny-pościg-w-Swiecku.html>
13.04.2026, 09:35

Poranny pościg w Świecku

02.07.2013

2 lipca o 5.30 rano skierowany do kontroli w okolicach Świecka samochód marki Citroen po chwili stał się obiektem pościgu, bo jego kierowca postanowił nie reagować na sygnały funkcjonariuszy. W okolicach wiaduktu prowadzącego w stronę Słubic mężczyzna porzucił samochód. Pościg realizowali funkcjonariusze z pilotażowej Wspólnej Polsko - Niemieckiej Placówki, po tym, gdy kierowca wytypowanego przez nich do kontroli samochodu nie zatrzymał się, ale gwałtownie przyspieszył i zaczął uciekać. Istnieje podejrzenie, że powodem brawurowej ucieczki było pochodzenie pojazdu, tym bardziej, że jadący nim mężczyzna porzucił pojazd w okolicy wiaduktu prowadzącego w stronę w Słubic. Wszczęto działania poszukiwawcze zmierzające do ujęcia kierowcy. Ścigany rano samochód to Citroen o wartości około 70 000 zł. W bazach danych jeszcze rano nie było wpisu o jego kradzieży. Strona niemiecka wkrótce potwierdziła fakt kradzieży pojazdu z Berlina osobie prywatnej. Bardzo często zdarza się tak, że funkcjonariusze Straży Granicznej szybciej zatrzymają kradziony pojazd niż prawowity właściciel zdąży zauważyć jego brak i zgłosić ten fakt policji.



2 lipca o 5.30 rano skierowany do kontroli w okolicach Świecka samochód marki Citroen po chwili stał się obiektem pościgu, bo jego kierowca postanowił nie reagować na sygnały funkcjonariuszy. W okolicach wiaduktu prowadzącego w stronę Słubic mężczyzna porzucił samochód.

Pościg realizowali funkcjonariusze z pilotażowej Wspólnej Polsko - Niemieckiej Placówki, po tym, gdy kierowca wytypowanego przez nich do kontroli samochodu nie zatrzymał się, ale gwałtownie przyspieszył i zaczął uciekać. Istnieje podejrzenie, że powodem brawurowej ucieczki było pochodzenie pojazdu, tym bardziej, że jadący nim mężczyzna porzucił pojazd w okolicy wiaduktu prowadzącego w stronę w Słubic. Wszczęto działania poszukiwawcze zmierzające do ujęcia kierowcy. Ścigany rano samochód to Citroen o wartości około 70 000 zł. W bazach danych jeszcze rano nie było wpisu o jego kradzieży. Strona niemiecka wkrótce potwierdziła fakt kradzieży pojazdu z Berlina osobie prywatnej. Bardzo często zdarza się tak, że funkcjonariusze Straży Granicznej szybciej zatrzymają kradziony pojazd niż prawowity właściciel zdąży zauważyć jego brak i zgłosić ten fakt policji.